

(Gazzetta dello Sport - A.Pugliese) Tylko cztery dni do zgrupowania Romy i defensywa wciąż do zbudowania: dlatego właśnie przyszły tydzień będzie kluczowy dla przyszłości Romy, aby postarać się powierzyć Spallettiemu defensywę, z którą będzie mógł pracować od początku, od zgrupowania w Pinzolo, tak jak zażyczył sobie trener z Toskanii.

Być może nie uda się zrobić tego w całości, ale jest nadzieja, aby rozpocząć z 80-90 procentami już gotowej formacji, aby następnie uzupełnić ją po drodze. I to uzupełnienie może przynieść zwłaszcza Thomas Vermaelen, belgijski obrońca z Barcelony. Było czuć jego absencję z Walią, Czerwone Diabły grały w tyłach fatalnie, opuszczając (wcześniej niż przewidywano) Euro 2016. Vermaelen jest celem numer jeden Waltera Sabatiniego, lewonożnego środkowego obrońcy, którego szukają w Trigorii. Obdarzony dużą szybkością, ma też jakość z piłką przy nodze, co jest kolejnym kluczowym aspektem dla Romy, biorąc pod uwagę, że po Castanie nie udało się znaleźć obrońcy zdolnego pomóc w konstrukcji gry, w fazie posiadania piłki. Ruchy zespołu Spallettiego zaczynają się często od defensywy i aby uniknąć ciągłego cofania się jednego z pomocników do rozegrania, przydałby się taki obrońca jak Belg.

"W Barcelonie czuję się dobrze, ale moim zamiarem jest częstsza gra. Po zakończeniu Euro porozmawiam z klubem", powiedział kilka dni temu Vermaelen. Negocjacje z Romą są zaawansowane, zwłaszcza po tym jak w Barcelonie wylądował Umtiti, co jest dodatkowym powodem dla Belga do zmiany otoczenia. Roma ma nadzieję sprowadzić go na zasadzie płatnego wypożyczenia z przymusem wykupu, w operacji, która będzie oscylować wokół 8-9 mln euro. Barca zapłaciła za niego latem 2014 roku około 19 mln. W Blaugranie rozegrał nieco ponad dziesięć meczów, z powodu problemów więzadłem kolana, które sprawiły, że opuścił cały pierwszy sezon. Dziś cena jest oczywiście niższa i Roma ma nadzieję zamknąć szybko transakcję, również za wskazówką Naingglanga (*"Powiedział Romie, aby go pozyskali, jest wielkim graczem"*), przyznał Ninja kilka dni temu podczas Euro).

Jeśli Vermaelen ma przyjść, nie dojdzie do tego przed amerykańskim tournée (rozpoczyna się 23 lipca). W międzyczasie, w oczekiwaniu na oficjalne potwierdzenie Mario Ruiego, Roma ma nadzieję otrzymać do jutra zgodę Zabalety i zdecydować potem czy zatrudnić jego czy Caceresa. Urugwajczyk zaakceptował już ofertę Giallorosich, ale w Trigorii uznają go za drugi wybór po Argentyńczyku. Jest też hipoteza, że Roma sprowadzi obydwu, choć trzeba dokonać ocen, jeśli chodzi o budżet wynagrodzeń. Caceres gwarantuje większą wszechstronność (może grać na bokach obrony i środku), Zabaleta więcej charakteru, potencjału i siły. Jednak dopóki w środku jest duża dziura - w tym momencie jest tylko Manolas (Ruediger nie będzie gotowy wcześniej niż w listopadzie) - Sabatini odgrzewa w ostatnich

dniach kierunek z Juanem Jesusem. Brazylijczyk negocjuje z Romą od kilku sezonów, jednak bez jego lądowania w Trigorii.

Autor: abruzzo